

## **Plenum KW PZPR w Lublinie**

### **Ocena sytuacji i wnioski na dziś i jutro**

Wczoraj, 18 bm., w godzinach popołudniowych odbyło się w Lublinie plenarne posiedzenie KW PZPR. Tematem obrad, którym przewodniczył członek KC PZPR, I sekretarz KW Władysław Krak była ocena sytuacji społeczno-gospodarczej i politycznej w mieście i województwie oraz wypracowanie wniosków do pracy na dziś i jutro.

W toku obrad mówiono o przedsięwzięciach, jakie podjęto głównie w trosce o zaopatrzenie ludności w podstawowe artykuły spożywcze, o regularny dowóz tych artykułów z hartowni bądź wytwórni do sklepów. Plenum wyraziło uznanie tym załogom, które swoje bolączki starają się załatwić w taki sposób, by nie wpłynęło to na dezorganizację życia w mieście. Są załogi, które mimo przebywania dużej liczby pracowników na urloпах i spóźnień spowodowanych zakłóceniami w komunikacji zadania swoje wykonują wzorowo. Podkreślono, że pilną sprawą jest przystąpienie do pracy tych grup pracowniczych, od których zależy normalne funkcjonowanie życia w mieście.

W podjętej uchwale KW zobowiązał instancje i organizacje partyjne a także inne ogniwa do rozpatrzenia wszystkich wniosków zgłoszonych w okresie poprzednim, a przede wszystkim w ostatnim okresie oraz systematycznego informowania opinii publicznej o sposobie załatwiania tych wniosków przez osoby za te sprawy odpowiedzialne.

Uchwała zobowiązuje do podejmowania wszystkich możliwych działań mających na celu zapewnienie spokoju.

W podjętej uchwale Plenum zobowiązało administrację państwową i gospodarczą oraz organizacje związkowe do podjęcia działań zmierzających do skutecznego rozwiązania nabrzmiałych problemów społecznych, szczególnie w zakresie socjalno-bytowym.

Komitet Wojewódzki postanowił zwrócić się do aktywu społecznego wszystkich organizacji, a przede wszystkim młodzieży i kobiet, o czynną postawę dla tworzenia atmosfery spokoju i społecznego ładu w każdym miejscu pracy i życia. Jednocześnie KW postanowił zwrócić się do WRN, by na najbliższej sesji zajęła się rozpatrzeniem realizacji wniosków i postulatów zgłoszonych przez załogi w tych dniach, jak również wcześniej, w dyskusji przed VIII Zjazdem partii i w kampanii poprzedzającej wybory do Sejmu PRL i WRN.

Plenum uchwaliło list do POP, który będzie odczytany na ich najbliższych zebraniach.

Głównym tematem listu są wydarzenia, jakie w ostatnich dniach miały miejsce w Lublinie i województwie, ich tło i wnioski. KW zwraca się do POP o odpowiedzialną partyjną analizę tych spraw.

„Ludzie pragną porządku, ale porządek zależy od ludzi (...) Tylko w warunkach ładu i porządku można dyskutować i rozwiązywać trudne problemy. Tylko w warunkach normalnej pracy można spokojnie i odpowiedzialnie rozpatrzyć wszystkie wnioski i postulaty.”

„Oczekujemy od członków partii czytamy w liście odpowiedzialności i dobrego przykładu, spokoju i opanowania, przeciwdziałania prowokacjom, głębokiego zastanowienia się nad sytuacją w swoich środowiskach”.

W liście i uchwale KW zwraca się uwagę na potrzebę przeciwdziałania złośliwym plotkom.

Na zakończenie obrad Plenum poinformowane zostało o powołaniu przez Biuro Polityczne KC PZPR zespołu partyjno-rządowego, pod kierownictwem tow. Mieczysława Jagielskiego, do wnikliwego rozpatrzenia postulatów załóg lubelskich zakładów pracy.

---

Przebieg wydarzeń ostatnich dni w Lublinie jest w centrum uwagi nas wszystkich. Muszę powiedzieć, że obecna sytuacja związana z przestojami wielu zakładów pracy, jest niekorzystna zarówno dla gospodarki, jak też dla pracowników tych zakładów. Każda godzina pomnaża straty, które tak czy inaczej odbijają się na nas wszystkich. Oczywiście, że wśród wielu grup zawodowych istnieją określone problemy, zastrzeżenia i postulaty. Niekiedy dotyczą one spraw o zasadniczym znaczeniu materialno-bytowym. Powinno się o nich mówić i odwrotnie je przedstawiać. Nie można jednak uciekać się do metod zastraszania i nacisków. Być może stanowi to „ujście” rozżalenia i wyładowania emocji, ale czy jest nam to w tej chwili potrzebne?

Pracuję jako lekarz wiele lat. Poświęciłem swoje życie i najlepsze, jakie posiadam, umiejętności dzieciom chorym. Podobnie, jak wielu kolegów, nieraz miałem wątpliwości dotyczące naszego statusu materialnego. Nigdy jednak nie rzuciliśmy na szalę doraźnych korzyści własnych- zdrowia i życia innych. Ani my, lekarze, ani nikt z tzw. białego personelu. Bo jest to nie do pogodzenia z etyką zawodu i powołania. Nie przerwaliśmy na minutę wykonywanie naszych obowiązków, choć rozumując kategoriami przerywających pracę na kolei, w transporcie, na budowie, mogliśmy to zrobić. Pomyślcie o tym.

Jesteśmy w sytuacji- nie bójmy się mocnych słów- dramatycznie trudnej. Czy w takiej chwili stać nas na czyny nieprzemysłane, pochopne i podejmowane pod wpływem emocji?

Wierzę, że rozsądek przesądzi, iż postaramy się dać maksimum wysiłku, aby wyjść z obecnych trudności, że wstrzymamy się przed działaniami, których musielibyśmy wszyscy żałować.

Wierzę, że również czynniki decydujące o sprawach kraju dołożą wszelkich możliwych starań i nie ustaną w poszukiwaniu nowych form szczerego dialogu o sprawach trudnych, lecz jakże nam bliskich. Bo przecież polskich. Naszych, własnych.

dr med. Joachim Juhnke